

W listopadzie 1951 r. podpisano pierwszą długoterminową umowę o wymianie towarowej, która pozwoliła zarówno NRD, jak i Polsce realizować ich wieloletnie plany gospodarcze. W 1953 r. podwojono już w porównaniu z 1949 r. wartość wymiany towarowej.

Jak wynika z komunikatu Polskiej Agencji Prasowej wydanego — w związku z 10 rocznicą podpisania pierwszej umowy handlowej między Polską a NRD — NRD zajmuje drugie miejsce wśród partnerów handlowych Polski. W roku bieżącym NRD dostarcza Polsce m. in. urządzeń: dla dwóch cementowni, dla produkcji polichloru winylu, dla farbiarni oraz do produkcji folii filmowej, opon i lamp radiowych. NRD dostarcza również Polsce soli potasowych dla rolnictwa, chemikaliów, aparatów fotograficznych, radioodbiorników, sprzętu elektrotechnicznego, zabawek, sprzętu sportowego, tkanin, bielizny perlonowej i innych wyrobów, które wzbogacają asortyment towarowy naszego handlu wewnętrznego.

Polska dostarcza NRD obok węgla i koksu, cynku, barwników, artykułów przemysłu rolno-spożywczego.

Edward Serwański

Ż Y C I E K U L T U R A L N E

SPRAWY NIEMIECKIEJ LITERATURY

Rozwój kultury w NRD według danych sprawozdania Państwowej Komisji Planowania NRD, Czwarty Kongres demokratycznych pisarzy niemieckich. Setna rocznica śmierci Henryka Heinego. Nagroda Lessinga. Pisarz węgierski Lukacs w Berlinie.

W sprawozdaniu Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego NRD o wykonaniu pierwszego pięcioletniego planu gospodarczego poświęcono dużo miejsca rozwojowi życia kulturalnego. Na uwagę zasługują tutaj dane o rozwoju nauki, życia artystycznego, w szczególności teatru i literatury.

Odnosnie do nauki zanotować należy fakt, że kiedy w 1950 r. było w NRD 21 uniwersytetów i szkół wyższych, to w 1953 r. było ich 47. Liczba studiujących wzrosła z 27 660 na 60 150. Udział młodzieży pochodzenia robotniczego i chłopskiego wśród studiujących podniósł się z 38,6% w 1950 r. na 55% pod koniec 1955 r. Liczba teatrów wzrosła z 77 pod koniec 1951 r. na 88 pod koniec 1955 r., liczba widzów w teatrach zaś z 14 milionów na 17,4 miliony. Na odcinku wydawniczym zanotowano szczególne sukcesy. W ostatnich 3 latach planu pięcioletniego wydano 26 000 tytułów w ogólnym nakładzie 320,6 mil. egzemplarzy.

Do sprawozdania tego dodać należy jeszcze dwa fakty. Po pierwsze — w Lipsku podjęto budowę gmachu opery przewidzianej na 1700 osób. Budowa jej potrwa kilka lat i do użytku ma ona być oddana w 1960 r. Po drugie — z początkiem 1955 r. stacja telewizyjna w Berlinie demokratycznym zakończyła okres nadawania próbnego programu. Z dniem 3 stycznia 1956 r. stacja ta rozpoczęła nadawanie już programów regularnych. Godzi się o tych rzeczach wspomnieć w chwili, kiedy przystępujemy do omówienia najważniejszego w ostatnim czasie wydarzenia w życiu kulturalnym demokratycznych Niemiec, a mianowicie do opisu przebiegu i wyników IV Kongresu Demokratycznych Pisarzy Niemieckich, który się odbył w dniach 9—15 stycznia w Berlinie. Jest bowiem rzeczą zrozumiałą, że rozwój życia demokratycznej literatury niemieckiej łączy się ściśle z ogólnym rozwojem kultury w NRD.

Do organizacji wspomnianego Kongresu przygotowywali się demokratyczni pisarze niemieccy od dłuższego czasu, czego wyrazem była m. in. prowadzona na łamach dzienników oraz czasopism literackich i kulturalnych dyskusja programowa.

Na Kongres zjechało kilkuset pisarzy z NRD (z powodu choroby nieobecni byli: przewodnicząca Związku Pisarzy Niemieckich Anna Seghers i wiceprzewodniczący Louis Fürnberg), 30 pisarzy z Niemiec zachodnich, a także szereg delegacji pisarzy ze Związku Radzieckiego, Chin, Czechosłowacji, Węgier, Francji, Turcji, Rumunii, Bułgarii, Holandii, Hiszpanii, Finlandii, Szwecji, Danii i Włoch. 7. Polski obecni byli na Kongresie: Putrament, Koźmiewski i Brandstaetter. Spośród pisarzy-gości wymienić należy m. in.: Fiedina i Simonowa ze Związku Radzieckiego, Nazim Hikmeda z Turcji, Lukacsa z Węgier, Leonarda Franka z Niemiec zachodnich. Udział pisarzy z Niemiec zachodnich w Kongresie był szczególnie wymowny.

W uroczystej inauguracji Kongresu, która się odbyła w *Deutsches Theater*, wzięli udział: prezydent NRD W. Pieck, prezydent Izby Ludowej dr J. Dieckmann, nadprezydent Wielkiego Berlina i przewodniczący Towarzystwa Przyjaźni Niemiecko-Radzieckiej Fr. Ebert, sekretarze KC SED: P. Wandel, A. Norden i K. Hauger, oraz członkowie rządu NRD.

Kongres zagałę pierwszy sekretarz Związku Pisarzy Niemieckich Edward Claudius, który przedtem już w pięknych słowach pozdrowił Kongres na łamach *Neue Deutsche Literatur*.

W mowie inauguracyjnej J. B. Becher podnosi wielkość literatury. Stwierdził, że o tej wielkości nie można w ogóle mówić, jeśli literatura nie zdobywa się na zrozumienie wielkości nowych czasów. Świadomość Nowego wnieśli już do narodowej literatury niemieckiej poprzednicy dzisiejszego pokolenia. Nowa literatura wyrosła korzeniami z tradycji wielkiej Rewolucji Październikowej. Jest to literatura pionierska, otwierająca nową kartę w dziejach ludzkości.

Z tych wielkich tradycji wynikają i poważne zadania. Dotyczą one m. in. postawy pisarza, a zarazem jego stosunku do społeczeństwa. Im bliższy będzie związek pisarza ze społeczeństwem, w którym żyje i pracuje, tym większe okażą się szanse dla jego twórczości. Becher nawiązał tutaj do dorobku Goethego, na którego przykładzie widać jak wartość społeczna twórczości pisarza zależna jest od jego stosunku do tradycji narodowej kultury, do dążeń i pragnień narodu, do tego narodu ambicji i osiągnięć. Dopiero twórczość, która uwzględnia takie momenty, daje gwarancję powstawania wielkiej literatury narodowej. Charakteryzując dalej postawę pisarza, Becher mówił o konieczności jego prawdziwego ideowego oddania się poprzez twórczość nowemu życiu, nowym czasom.

Analizując dalej dotychczasowe osiągnięcia niemieckiej literatury demokratycznej i oceniając ją w zasadzie pozytywnie, Becher znalazł w niej jednak szereg niedostatków: stwierdził, że jej niedomagania wywołane są właśnie brakiem zdecydowanej, społecznej postawy pisarza i jego nieokreślonym stosunkiem do życia i zagadnień nurtujących współcześnie cały naród. Do niedostatków w zakresie obecnej literatury niemieckiej mównica zaliczył również ubóstwo warsztatu pisarskiego.

To, co dotychczas zrobiono w niemieckiej literaturze demokratycznej w zakresie postawienia pewnych problemów, świadczy — zdaniem Bechera — o tym, że literatura ta zapowiada się raczej dobrze. Mimo to nie pozwala ona jeszcze uzmysłowić sobie całej prawdy o wielkości nowej literatury. Literatura ta jednak powstanie, musi powstać, a przez nią zjawia się także wielka narodowa literatura niemiecka.

W drugim dniu Kongresu odczytano referat Anny Seghers. Sięgnęła ona do wielkich tradycji humanizmu i postępowych idei w literaturze, rzutując te elementy na szerokie tło porównawcze, nie tylko literatury niemieckiej. Równocześnie jednak poddała ona dokładnej analizie dotychczasowy dorobek demokratycznej literatury niemieckiej. W referacie autorka nie szczędziła słów krytyki, czasem nawet bardzo ostrych. Seghers wystąpiła głównie przeciw schematyzmowi, który wprowadzając łatwizny do literatury, nie pozwala pogłębiać problemu, a tym samym nie oddaje rzeczywistej prawdy życia. Seghers porównywała schematyzm z formalizmem. Mówiąc o wartościach formalnych utworu pisarza zwróciła uwagę na oblicze

ideowe dotychczasowej twórczości literackiej. Jej zdaniem te dwa elementy powinny równoważnie występować w dziełach literackich. Dobra powieść powinna rozwiązywać konkretne problemy, rozciągać perspektywy rozwojowe życia, unikać przedstawiania zjawisk negatywnych, jeśli ich nie zrównoważono z pozytywnymi. Aby książka była ciekawa czy dobra, powinna zawierać fabułę i konflikt.

Pozostałe dni Kongresu upłynęły na ożywionej dyskusji. Przedmiotem jej były nie tylko wywody Bechera i Seghers, ale również zagadnienia, którymi zajmowali się demokratyczni pisarze niemieccy na łamach prasy codziennej i czasopism jeszcze przed Kongresem.

Poczesne miejsce w tej dyskusji zajęły trzy zasadnicze zagadnienia. Pierwsze z nich dotyczyło poziomu ideowego pisarzy i ich wyrobienia politycznego, zgodnego z wymogami marksizmu. Problem ten postawi jeszcze na forum kongresowym Girnus. W łączności z tym zarysował się drugi problem — mianowicie — wartości artystycznych dzieła. Wystąpił z nim również jeszcze na Kongresie głównie Walter Viktor. Trzeci problem dotyczył entuzjazmu, który powinien cechować twórcę literacki. Wołanie o entuzjastyczną literaturę było w NRD dość powszechne, zwłaszcza domagał się tego świat pracy. Przeciw temu wystąpił Stefan Heym, obawiając się splecenia problemów przedstawianych w powieściach.

Tak jak podzielone były głosy niemieckich pisarzy demokratycznych w dyskusji przedkongresowej na wspomniane powyżej tematy, tak też uwidoczniły się różnice w poglądach w czasie Kongresu. Gdy Albusch mówił o potrzebie dobrego warsztatu literackiego, o wartościach formalnych utworu, to Arnold Zweig zwracał uwagę na sprawę treści, wołając o nutę radości życia w utworach literackich. Można powiedzieć, że te dwa nurty cechowały w ogóle dalszą dyskusję. O ile z jednej strony szereg pisarzy nawracał przede wszystkim do sprawy kunsztu literackiego dzieła, do jego walorów formalnych, artystycznych, o tyle z drugiej strony inni nie negując tych walorów walczyli przede wszystkim o treść jak Walter Ulbricht, który również wziął udział w zjeździe i wystąpił z przemówieniem, a następnie biorąc udział w dyskusji, wołał o wielką, mocną literaturę, odpowiadającą wielkości nowego czasu, nowego życia, odpowiadającą potrzebom nowego budowania. Również znakomity pisarz węgierski Lukacs mówił o potrzebie rozwijania wielkich rozległych perspektyw ideowych, dzięki którym powstawać mogą wielkie dzieła, a także Brecht, który po prostu domagał się literatury na wskroś ideowej i bojowej.

Z pisarzy gości — prócz wyżej wymienionego Lukacsa, zabierało głos kilku, i to nie tylko po to, by przekazywać Kongresowi życzenia, ale by wyrazić i własne poglądy na tematy, które były przedmiotem dyskusji. Putrament nawiązał m. i. w swym przemówieniu do wężowego zagadnienia dyskusji, mianowicie do sprawy ścisłego związku zachodzącego między wartością artystyczną a ideową dzieła literackiego.

Podczas kongresu odbyła się specjalna konferencja poświęcona niemieckiej dramaturgii. Wzięli w niej udział pisarze oraz dyrektorzy i kierownicy literaccy teatrów jak również wydawcy. Referat zasadniczy wygłosił Bertold Brecht. Powiedział on, że aby nowe zjawiska współczesnego życia literaci mogli uwzględnić w swojej twórczości, muszą oni do dzieł swoich wnosić nowe środki wyrazu artystycznego, ale równocześnie wykorzystywać i stare. Dlatego też Brecht apelował do pisarzy, aby się bliżej zaznajomili z dorobkiem środków artystycznych Goethego, Kleista i Schillera. Oczywiście, że te dawne środki artystycznego wyrazu nie mogą wystarczać — pisarze więc — zgodnie z nowymi potrzebami życia powinni poszukiwać coraz to innych środków artystycznych. Brecht apeluje do nich, aby nie bali się nawet eksperymentów. Socjalistyczny realizm w literaturze wymaga stałego rozwoju, toteż trzeba stale pracować nad wzbogaceniem środków literackich. Bodźcem do tej pracy powinien być entuzjazm i bojowa postawa piszących w stosunku do nowego życia.

Dyskusja na Kongresie okazała się bardzo twórcza i płodna i znalazła wyraz w jednomyślnym, końcowym oświadczeniu, stwierdzającym, że: Niemieccy pisarze demokratyczni poddali swą twórczość literacką ostatnich lat ostrej, wzajemnej krytyce. Czas obecny, którego oblicze kształtuje budowa socjalizmu, wymaga socjalistycznej literatury, literatury socjalistycznego realizmu. Pisarze, tworząc ją, służą sprawie pokoju i humanizmu, Socjalistyczny realizm, odrzucając ciasne i często wulgarnie pojęte teorie literackie, żąda wielkich kwalifikacyj artystycznych. Aby spełnione zostały takie wymogi, każdy pisarz dążyć musi do opanowania środków artystycznych. Równocześnie jednak powinien on być człowiekiem postępu i mieć świadomość wszystkich konkretnych przejawów życia. Doświadczenia lat ostatnich wymagają, aby w twórczości znalazły swój wyraz sprawy współczesności, tzn. sprawy walki o socjalistyczną budowę NRD. Dla realizacji tego rodzaju zagadnień stoją przed literatami otwarte wszystkie formy literackie. Literatura ta jednak może spełnić swoje zadanie wtedy, jeśli m. i. na właściwym poziomie będzie krytyka literacka.

W oświadczeniu czytamy, że Kongres umocnił więź z postępowymi literatami z Niemiec zachodnich, z literatami Związku Radzieckiego i z krajami demokracji ludowej. Gdy literatura NRD spełni postulaty socjalistycznego realizmu, tym samym urzeczywistni postulat stworzenia nowej, wielkiej, niemieckiej literatury narodowej¹. Oto co głosi w zakończeniu programowej deklaracja Kongresu.

W dniu 17 lutego 1856 r. zmarł Henryk Heine. Jest rzeczą zrozumiałą, że setna rocznica śmierci poety szczególnie żywym echem odbiła się w Niemczech, a zwłaszcza w NRD. Rocznicę tę poprzedziły znamienne przyczynki do życia i twórczości Henryka Heinego opublikowane w demokratycznej prasie, dające nową interpretację krytyków i historyków literatury jego postawy twórczej. I tak lutowy numer *Neue Deutsche Literatur* w znacznej części poświęcony jest setnej rocznicy śmierci Heinego. W numerze tym piszą członkowie redakcji o swym osobistym stosunku do twórczości Heinego; dalej — Günther Cwojdrak omawia w swej pracy sprawę stosunku Heinego do historyków literatury, Hugo Huppert rolę twórczości Heinego w Związku Radzieckim, Jean Jacques Brand jego pozycję literacką we Francji; wreszcie redakcja opublikowała nie ogłoszoną dotychczas korespondencję, mianowicie wymianę listów pomiędzy Heinem a Georgem Weerthem.

Ministerstwo Kultury NRD przyznało tegoroczną nagrodę im. Lessinga za twórczość dramatyczną i krytykę teatralną Piotrowi Hacksowi za sztuki: „Początek indyjskiej ery“ i „Bitwa pod Lobositz“. Hacks jest młodym pisarzem. Opuścił on w 1955 r. Niemcy zachodnie i przeniósł się do NRD. Drugą nagrodę otrzymał Fritz Erpenbeck — za wieloletnią działalność krytyczną na polu teatralnym.

Wspomniany przez nas w sprawozdaniu z IV Kongresu Związku Pisarzy Niemieckich krytyk węgierski Lukacs wygłosił w Berlinie cykl odczytów pod wspólnym tytułem „Możliwości realizmu krytycznego w dobie obecnej“. Lukacs w odczytach swych ocenił poglądy głoszące, że w dobie realizmu socjalistycznego realizm kryty-

¹ Por. najważniejszą literaturę: Eduard Claudius, Gruss an den IV. Deutschen Schriftstellerkongress, *Neue Deutsche Literatur*, nr. 1 (1956; 3 specjalne numery Sonntag, poświęcone IV Kongresowi Związku Pisarzy Niemieckich, mianowicie numery 3—5 1956 r., zawierające m. i. teksty przemówień Bechera, Seghers, Ulbrichta i głosy dyskusji; por. także: Bodo Uhse, Nach dem IV. Deutschen Schriftstellerkongress, *Aufbau*, nr 2/1956; Alfred Kurella, Der IV. Deutsche Schriftstellerkongress, *Einheit*, 2/56. Poważne źródło informacyjne o przebiegu Kongresu stanowi prasa codzienna, a wśród niej szczególnie *Neues Deutschland*, za cały okres stycznia; szczególnie godną uwagi jest pierwsza rekapitulacja wyników i osiągnięć IV Kongresu dokonana w lutowym numerze *Neue Deutsche Literatur*: por. „Übereinstimmung in Vielstimmigkeit“. Ergebnisse des IV Deutschen Schriftstellerkongresses — uwagi od redakcji: Wolfgang Joho, Notizen eines Kongressteilnehmers; Willi Bredel, Und nun an die Arbeit; por. także IV Zjazd Związku Pisarzy Niemieckich, *Życie Literackie*, nr 4 z dn. 22. 1. 56 i Kazimierz Koźniewski, Na Kongresie niemieckich pisarzy, *Trybuna Ludu* z dn. 27. 2. 56.

czny jest niepotrzebny, ponieważ nie spełnia on twórczej roli w okresie wielkich przemian życia współczesnego. Prelegent nie podzielił tych opinii; przeprowadziwszy bowiem analizę mieszczańskiej twórczości literackiej — jak np. twórczości Manna i Rogera Martina du Gard — doszedł on do wniosku, że i ta literatura spełnia twórczą pozytywną rolę.

Jeżeli chodzi o zagadnienia literackie, to warto zanotować jeszcze charakterystyczny fakt. Oto w stalinogrodzkiej „Trybunie Ludu“ ukazał się przekład polski Jacka Frühlunga słynnej powieści zachodnio-niemieckiego pisarza Hansa Hellmuta Kirsta pt. „Null acht fünfzehn“. Jak wiadomo, książka ta wymierzona jest w niemiecki militarizm. Otóż autor książki polecił honorarium, jakie mu się należy za polskie wydania — przekazać na rzecz sierot wojennych w Polsce. W związku z tym hamburska *Die Welt* zaatakowała osobiście Kirsta, twierdząc, że nie jest on godny miana niemieckiego pisarza, ponieważ popiera... „czerwoną propagandę warszawską“ (!).

Edward Serwański

Zapiski kulturalne

W dniu 2 lutego obchodzono w Niemieckiej Rep. Dem. Dzień Młodzieży. Z tej okazji opublikowano w prasie demokratycznej wytyczne dla pracy młodzieży na r. 1956, ustalone przez Prezydium Rady Ministrów NRD. W Berlinie odbyła się wielka manifestacja młodzieżowa, w czasie której przemawiał zastępca premiera i pierwszy sekretarz KC SED Walter Ulbricht¹.

Wytyczne prace zapewniają młodzieży wydatną pomoc przy wszelkiej inicjatywie podejmowanej z jej strony nad dalszą budową NRD. Dalej wytyczne ustalają wymogi dotyczące lepszych zawodowych kwalifikacji młodzieży i pogłębiania przez nią wiedzy w zakresie swej specjalności. Wytyczne obejmują plany dotyczące szerszego udziału dzieci we wczesnych, wypoczynku i wychowaniu fizycznym, określają obowiązki szkolnictwa, przy zwiększeniu liczby studiujących w szkolnictwie ogólnym i zawodowym; postanowienia omawiają wreszcie sprawy opieki nad młodzieżą w czasie wolnym od zajęć.

Postanowienia te zobowiązują do współpracy zarówno partię, rząd, poszczególne ministerstwa, jak i też związki zawodowe i organizacje młodzieżowe².

Walter Ulbricht, przemawiając na manifestacji młodzieży, zobrazował dotychczasowy jej dorobek życia osiągnięty dzięki realizacji „Ustawy o udziale młodzieży w budowie NRD i zadaniach młodzieży w szkole, pracy, sporcie i wczasach“.

Ulbricht, mówiąc o zadaniach młodzieży na r. 1956, wytyczył jej generalne linie działania: są nimi — walka o zabezpieczenie pokoju, walka, o której powiedział Ulbricht, że obowiązuje całą młodzież niemiecką. Tylko droga pokojowa — oświadczył Ulbricht — daje, wciągając do współpracy cały naród niemiecki, najlepszą gwarancję zjednoczenia Niemiec. Mówiąc o przyszłości młodzieży niemieckiej, Ulbricht wskazał jej plany rozwoju gospodarczego NRD, których realizacja w znacznej mierze zależy od wysiłku samej młodzieży, szczególnie od wkładu jej pracy w rolnictwie. Dalej mówca przypomniał młodzieży o środkach obronnych, podjętych przez NRD w związku z utworzeniem narodowej armii ludowej, przy czym dał wyraz przekonaniu, że młodzież spełni swój obowiązek obrony, zwłaszcza wobec zakusów militarystów zachodnio-niemieckich.

¹ Die DDR — der Staat der Jugend. Festveranstaltung am Tag der Jugend und der Sportler. Walter Ulbricht sprach Jugendförderungsplan 1956. Jugendbrigaden und Meister des Sports ausgezeichnet, *Neues Deutschland*, nr 29 z dn. 3. 2. 1956.

² Grosszügige Förderung der jungen Generation. Aus dem Plan des Ministerrats der Deutschen Demokratischen Republik zur Förderung der Jugend im Jahre 1956, *Neues Deutschland*, nr 29 z dn. 3. 2. 1956.